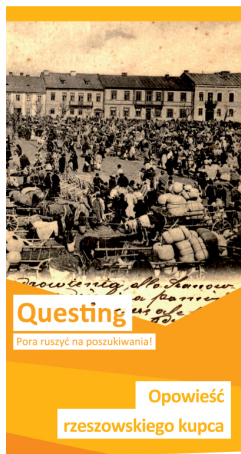


## Opowieść rzeszowskiego kupca



Quest Opowieść rzeszowskiego kupca



Dziś czas spędzisz ze mną na tropach przygody  
Śladami kupców rzeszowskich. Król, szlacheckie rody  
Ceniły nasze towary i uczciwość wielką.  
Spytasz: skąd o cechu kupieckim wiedzę czerpię wszelką?  
Otóż - sam jestem kupcem, znam ten fach lat wiele.  
Ale czas już na nas, Drodzy Przyjaciele!

W Podziemnej Trasie Turystycznej droga się zaczyna,  
Gdzie Punkt Informacji. Ponoć beczkę wina  
Znaleziono w podziemiach przy pracach badawczych.  
Co to był za trunek! Dziś się nie uświadczy  
Takich cudów, smaków, zabaw z dziewczętami...  
Ale ciii! Godzina młoda, gońmy za skarbami!

Wyjdź z Informacji, skręć w lewo, przez schody krok śmiały  
Przeniesie Cię naprzeciwko wejścia do Ratusza. Tu się znajdowały  
Przed wojną niskie, piękne kamienice, przez Niemców zburzone  
W 1941 roku. Całe wypełnione  
Rodzinami kupców, warsztatami i towarem wszelkim;  
Nieodmiennie panował tu rozgardiasz wielki.

Dziś budynki zobaczysz na widokówkach, zdjęciach pierwszej klasy  
Przy wejściu do Podziemnej Turystycznej Trasy.  
Stały tu sklepiki: metry sukna, rękawiczki, stroje  
Kupowałem tu niegdyś dla małżonki swojej.

Usiądź gdzieś na schodku (jeżeli jest sucho)  
I na ciekawostki nastaw swoje ucho.  
O tej okolicy powiedz Ci muszę,  
Że w rynku od wczesnego rana, zaraz pod Ratuszem  
Gromadzili się dawni kupcy, na jarmark przybyli.



#### Opowieść rzeszowskiego kupca - START

Dziś czas spędzisz ze mną na tropach przygody  
Śladami kupców rzeszowskich. Król, szlacheckie rody  
Ceniły nasze towary i uczciwość wielką.  
Spytasz: skąd o cechu kupieckim wiedzę czerpię wszelką?  
Otóż - sam jestem kupcem, znam ten fach lat wiele.  
Ale czas już na nas, Drodzy Przyjaciele!

W Podziemnej Trasie Turystycznej droga się zaczyna,  
Gdzie Punkt Informacji. Ponoć beczkę wina  
Znaleziono w podziemiach przy pracach badawczych.  
Co to był za trunek! Dziś się nie uświadczy  
Takich cudów, smaków, zabaw z dziewczętami...  
Ale ciii! Godzina młoda, gońmy za skarbami!

Wyjdź z Informacji, skręć w lewo, przez schody krok śmiały  
Przeniesie Cię naprzeciwko wejścia do Ratusza. Tu się znajdowały  
Przed wojną niskie, piękne kamienice, przez Niemców zburzone  
W 1941 roku. Całe wypełnione  
Rodzinami kupców, warsztatami i towarem wszelkim;  
Nieodmiennie panował tu rozgardiasz wielki.

Dziś budynki zobaczysz na widokówkach, zdjęciach pierwszej klasy  
Przy wejściu do Podziemnej Turystycznej Trasy.  
Stały tu sklepiki: metry sukna, rękawiczki, stroje  
Kupowałem tu niegdyś dla małżonki swojej.

Usiądź gdzieś na schodku (jeżeli jest sucho)  
I na ciekawostki nastaw swoje ucho.  
O tej okolicy powiedz Ci muszę,  
Że w rynku od wczesnego rana, zaraz pod Ratuszem  
Gromadzili się dawni kupcy, na jarmark przybyli.  
Z resztą cechowych mistrzów lwią część stanowili

Z resztą cechowych mistrzów lwią część stanowili  
Średniowiecznego mieszczaństwa całego Rzeszowa,

Który w 1354 r. hojnie tu lokował  
 Na prawie magdeburskim król Kazimierz Wielki.  
 Kwitło tu wtedy rzemiosło, także handel wszelki.  
 Nie brakło na targu nabiątu, różnych sztuk mięsiwa  
 Oraz owoców, warzyw, trunków i pieczywa.

Początek i koniec targów znaczył dźwięk Ratuszowego \_\_\_\_\_  
 „Rynek był furmankami cały przepelniony –  
 Na nich chłopci przywozili swój towar. Także kramy żydowskie,  
 Stragany z wytworami wszelkiego rzemiosła...  
 Byli i oszuści; do gry w karty w każdej wolnej chwili  
 Miejsowych hazardzistów niecznie tu kusili.  
 Gwarno było i wesoło...” – kilkaset lat później tak poeta wzdycha –  
 Stanisław Jachowicz, polski bajkopisarz.

Spójrz na Ratusz; siedzibę swoją w nim od wieków miały  
 Władze miasta. Dzisiejszy wspaniały  
 Gmach niepodobny jest do budowli, co tu niegdyś stała –  
 W większości drewniana i wyraźnie mała.  
 Zwróć uwagę na bryłę Ratusza. Oto masz przed sobą  
 Zabytek architektury, który jest ozdobą  
 Od kilkuset lat dla całego miasta. Stała tu w pierzei  
 (Która dziś, jak widać, wcale nie istnieje).  
 Czy wiesz, której ściany Rynku stróżował tu co dnia  
 Ciąg kamienic, o którym mowa? To strona zachodnia

W prawym rogu zobaczysz tablicę;  
 Podejdź do niej i zapisz na Queście takie tajemnice:  
 Budynek według projektu \_\_\_\_\_ (tablica to powie)  
 Nowy, \_\_\_\_\_ wystrój ma po przebudowie.  
 Teraz zapisz, w którym roku o Ratuszu dane  
 Po raz pierwszy w księgach były wzmiankowane: \_\_\_\_\_

Dodaj wszystkie liczby: \_ + \_ + \_ + \_ = \_ \_

oraz te z wyniku: \_ + \_ = \_

Czy masz już wszystko w swoim notatniku?

Stań na rogu Ratusza, twarzą do tablicy,  
 Miej ją po lewej stronie. Stąd prosto odliczyć  
 Musisz liczbę kroków z rachunku Twojego.  
 Widzisz następną tablicę? To dla Słowackiego  
 Dar jest od Rzeszowian, co aż tak kochają  
 Artystów wszelakich, że im wystawiają  
 Podziękii wmurowywane w domy na tablicach;  
 (Nazwisko wieszczą nosi także pobliska ulica).  
 Stojąc przodem do tablicy okrąż Ratusz z prawej swojej strony,  
 Aż ujrzysz kamienicę nr 3 – podejdź szybko do niej.

Dumnie się rozsiadła, albowiem przy Rynku  
 To jeden z najpiękniejszych mieszkalnych budynków.

Sredniowiecznego mieszczarstwa całego Rzeszowa,  
 Który w 1354 r. hojnie tu lokował  
 Na prawie magdeburskim król Kazimierz Wielki.  
 Kwitło tu wtedy rzemiosło, także handel wszelki.  
 Nie brakło na targu nabiątu, różnych sztuk mięsiwa  
 Oraz owoców, warzyw, trunków i pieczywa.

Początek i koniec targów znaczył dźwięk Ratuszowego \_\_\_\_\_  
 „Rynek był furmankami cały przepelniony –  
 Na nich chłopci przywozili swój towar. Także kramy żydowskie,  
 Stragany z wytworami wszelkiego rzemiosła...  
 Byli i oszuści; do gry w karty w każdej wolnej chwili  
 Miejsowych hazardzistów niecznie tu kusili.  
 Gwarno było i wesoło...” – kilkaset lat później tak poeta wzdycha –  
 Stanisław Jachowicz, polski bajkopisarz.

Spójrz na Ratusz; siedzibę swoją w nim od wieków miały  
 Władze miasta. Dzisiejszy wspaniały  
 Gmach niepodobny jest do budowli, co tu niegdyś stała –  
 W większości drewniana i wyraźnie mała.  
 Zwróć uwagę na bryłę Ratusza. Oto masz przed sobą  
 Zabytek architektury, który jest ozdobą  
 Od kilkuset lat dla całego miasta. Stała tu w pierzei  
 (Która dziś, jak widać, wcale nie istnieje).  
 Czy wiesz, której ściany Rynku stróżował tu co dnia  
 Ciąg kamienic, o którym mowa? To strona zachodnia.

W prawym rogu zobaczysz tablicę;  
 Podejdź do niej i zapisz na Queście takie tajemnice:  
 Budynek według projektu \_\_\_\_\_ (tablica to powie)  
 Nowy, \_\_\_\_\_ wystrój ma po przebudowie.  
 Teraz zapisz, w którym roku o Ratuszu dane  
 Po raz pierwszy w księgach były wzmiankowane: \_\_\_\_\_  
 Dodaj wszystkie liczby: \_ + \_ + \_ + \_ = \_ \_  
 oraz te z wyniku: \_ + \_ = \_  
 Czy masz już wszystko w swoim notatniku?

Stań na rogu Ratusza, twarzą do tablicy,  
 Miej ją po lewej stronie. Stąd prosto odliczyć  
 Musisz liczbę kroków z rachunku Twojego.  
 Widzisz następną tablicę? To dla Słowackiego  
 Dar jest od Rzeszowian, co aż tak kochają  
 Artystów wszelakich, że im wystawiają  
 Podziękii wmurowywane w domy na tablicach;  
 (Nazwisko wieszczą nosi także pobliska ulica).  
 Stojąc przodem do tablicy okrąż Ratusz z prawej swojej strony,  
 Aż ujrzysz kamienicę nr 3 – podejdź szybko do niej.

Dumnie się rozsiadła, albowiem przy Rynku  
 To jeden z najpiękniejszych mieszkalnych budynków.

Jesteś ciekaw, kto kiedyś był jej właścicielem?  
 Tym samym poznasz się z moim przyjacielem.  
 Podejź do kamienicy i spójrz – ponad drzwiami  
 J. \_ \_ \_ \_ \_ napisano na niej.  
 Chadzałem tu do apteki pana Karpińskiego.  
 Policz teraz wszystkie okna gmachu tego.  
 \_ na górze \_ na dole – wynik to podpowiedz, \_ + \_ = \_  
 O której kamienicy teraz Ci opowiem.

Ruszaj do budynku – numer już znasz jego!  
 Tak, to „szóstka”; właśnie w niej, Kolego,  
 Z XVII-wiecznych fundamentów piwnic skorzystano,  
 Gdy 100 lat później dom ten budowano.  
 Parter i piwnice zajęło Muzeum Etnograficznego w Rzeszowie;  
 Wiedz, że w nich sklepienia piękne, kolebkowe.

Pomnóż teraz ostatni wynik przez „2” – czy już policzone?  
 \_ \* \_ = \_ \_  
 To numer następnej kamienicy – udaj się w jej stronę.  
 Po drodze zagadka Cię czeka, skup się nieco na niej:  
 Zgadniesz, czy mieszkali tu zamożni, czy biedni mieszczenie?  
 Liczba \_ \_ \_ \_ \_ i okien w domach status podkreślała  
 Ich właścicieli – bogaczy – biedota za rynkiem mieszkała.

Mieszczenie osiedlali się głównie wokół Rynku.  
 W średniowieczu nie było z kamienia budynków;  
 Parterowe, z podcieniami, na słupach wsparte domy  
 Raczej z drewna nietrwałego bywały robione.  
 Te, które widzisz przed sobą, już później powstały,  
 Lecz piwnice od XV w. do dzisiaj dotwały.

Kamienica nr 12 już przed Tobą; została wzniesiona  
 W XVII w.; potem podwyższona  
 I przebudowana. Ma sklepienia kolebkowe  
 W przestronnych piwnicach. Twarz zwróć się do niej,

Jesteś ciekaw, kto kiedyś był jej właścicielem?  
 Tym samym poznasz się z moim przyjacielem.  
 Podejź do kamienicy i spójrz – ponad drzwiami  
 J. \_ \_ \_ \_ \_ napisano na niej.  
 Chadzałem tu do apteki pana Karpińskiego.  
 Policz teraz wszystkie okna gmachu tego.  
 \_ na górze \_ na dole – wynik to podpowiedz, \_ + \_ = \_  
 O której kamienicy teraz Ci opowiem.

Ruszaj do budynku – numer już znasz jego!  
 Tak, to „szóstka”; właśnie w niej, Kolego,  
 Z XVII-wiecznych fundamentów piwnic skorzystano,  
 Gdy 100 lat później dom ten budowano.  
 Parter i piwnice zajęło Muzeum Etnograficzne w Rzeszowie;  
 Wiedz, że w nich sklepienia piękne, kolebkowe.

Pomnóż teraz ostatni wynik przez „2” – czy już policzone?  
 \_ \* \_ = \_ \_  
 To numer następnej kamienicy – udaj się w jej stronę.  
 Po drodze zagadka Cię czeka, skup się nieco na niej:  
 Zgadniesz, czy mieszkali tu zamożni, czy biedni mieszczenie?  
 Liczba \_ \_ \_ \_ \_ i okien w domach status podkreślała  
 Ich właścicieli – bogaczy – biedota za rynkiem mieszkała.

Mieszczenie osiedlali się głównie wokół Rynku.  
 W średniowieczu nie było z kamienia budynków;  
 Parterowe, z podcieniami, na słupach wsparte domy  
 Raczej z drewna nietrwałego bywały robione.  
 Te, które widzisz przed sobą, już później powstały,  
 Lecz piwnice od XV w. do dzisiaj dotwały.

Kamienica nr 12 już przed Tobą; została wzniesiona  
 W XVII w.; potem podwyższona  
 I przebudowana. Ma sklepienia kolebkowe  
 W przestronnych piwnicach. Twarz zwróć się do niej,



Po czym w lewo odlicz 10 kroków; skręć ponownie w lewo.  
 Czas z południową żegnać się pierzeją –  
 Teraz zmierzasz wzdłuż wschodniej strony Rynku.  
 Stoją tu tylko trzy kamienice – spośród tych budynków  
 Pierwszy wita Cię Hotel „Ambasador”. Gmach ten datowany  
 Jest na 2. połowę XVIII w., choć nadbudowany  
 Był na starszych podstawach. Wzdłuż pierzei ruszaj,  
 Znajdź „Rynek 15” i tyłem się ustaw  
 Do niego. Czy widzisz już studnię?  
 Idź do niej, zadanie Cię czeka nietrudne.

Zabytkowa studnia, co z siedemnastego  
 Pochodzi stulecia. Widoku lepszego  
 Na rynek próżno szukać! Na zasypaną w wieku XIX  
 Studnię natrafiono przypadkiem, podejmując wraz z tym  
 Faktem decyzję o jej odbudowie.  
 Odszukaj datę na chorągiewce ( \_ \_ \_ )

a ona Ci powie,  
Kiedy z dawnych rycin odwzorowywano  
Studnię przez Rzeszowian dzisiaj obleganą.

W czasach zagrożeń – tatarskich najazdów, kataklizmów, wojen –  
Studnia porzuciła zwykle funkcje swoje  
I pełniła zgoła inną rolę; jaką – dowiesz się niebawem.  
Czas teraz, byś zgłębił inną ważną sprawę,  
A mianowicie – kupieckiej logistyki przed kilku wiekami.  
Z braku magazynów bowiem piwnicami  
Zadawała się trzeba było. Także „sklepy ziemne”  
Miały tu swoje siedziby. W tej sieci tajemne  
Korytarze ciągnęły się pod kamienicami,  
Placem rynkowym oraz ulicami,  
Do dziesięciu metrów w głąb ziemi sięgając  
I kupieckim zapasom dobry klimat dając.  
Nie groziły tu także pożary, złodzieje, co na obce mienie  
Pierwsi ostrzyli zęby. Także za \_\_\_\_\_  
Służyły piwnice ludziom, ratując im życie to przed \_\_\_\_\_,  
Co w jasyr ciągnęli, to przed najeźdźcami  
Innej maści. Ku studni na Rynku korytarze wiodły,  
Do wody dając dostęp, gdy o pokój modły  
Wypełniały podziemia. Wąskie korytarze barykadowano,  
Kiedy napaści wroga tu się spodziewano.

A teraz spójrz na pomnik Tadeusza Kościuszki – poznasz części Rynku  
Z oznaczeniem ważniejszych przy placu budynków.  
Za pomnikiem południowa pierzeja ukrywa się skrzętnie,

Po czym w lewo odlicz 10 kroków, sięć ponownie w lewo.  
Czas z południową zębną się pierzeją –  
Teraz zmierzasz wzdłuż wschodniej strony Rynku.  
Stoją tu tylko trzy kamienice – spośród tych budynków  
Pierwszy wita Cię Hotel „Ambasadorski”. Gmach ten datowany  
Jest na 2. połowę XVIII w., choć nadbudowany  
Był na starych podstawach. Wzrost pierzei ruszył,  
Znajdź „Rynek 15” i tyłem się ustaw  
Do niego. Czy widzisz już studnię?  
Idź do niej, zadane Ci jest 10 metrów.  
  
Zabytkowa studnia, co z siedemnastego  
Pochodzi stulecia. Widoku lepszego  
Na rynek próżno szukać! Na zasypaną w wieku XIX  
Studnię natrafiono przypadkiem, podejmując wraz z tym  
Faktem decyzję o jej odbudowie.  
Odbuduj datę na chodgiewce ( \_\_\_\_\_ ), a ona Ci powie,  
Kiedy z dawnych rycin odwzorowywano  
Studnię przez Rzeszowian dzisiaj obleganą.  
  
W czasach zagrożeń – tatarskich najazdów, kataklizmów,  
wojen –  
Studnia porzuciła zwykle funkcje swoje  
I pełniła zgoła inną rolę; jaką – dowiesz się niebawem.  
Czas teraz, byś zgłębił inną ważną sprawę,  
A mianowicie – kupieckiej logistyki przed kilku wiekami.  
Z braku magazynów bowiem piwnicami  
Zadawała się trzeba było. Także „sklepy ziemne”  
Miały tu swoje siedziby. W tej sieci tajemne  
Korytarze ciągnęły się pod kamienicami,  
Placem rynkowym oraz ulicami,  
Do dziesięciu metrów w głąb ziemi sięgając  
I kupieckim zapasom dobry klimat dając.  
Nie groziły tu także pożary, złodzieje, co na obce mienie  
Pierwsi ostrzyli zęby. Także za \_\_\_\_\_  
Służyły piwnice ludziom, ratując im życie to przed \_\_\_\_\_,  
Co w jasyr ciągnęli, to przed najeźdźcami  
Innej maści. Ku studni na Rynku korytarze wiodły,  
Do wody dając dostęp, gdy o pokój modły  
Wypełniały podziemia. Wąskie korytarze barykadowano,  
Kiedy napaści wroga tu się spodziewano.  
  
A teraz spójrz na pomnik Tadeusza Kościuszki – poznasz części  
Rynku  
Z oznaczeniem ważniejszych przy placu budynków.  
Za pomnikiem południowa pierzeja ukrywa się skrzętnie,

W niej stoją najstarsze kamieniczki piękne.  
(Za sobą masz północną ścianę rynku; wschodnia – spójrz na lewo).  
Przypatrz im się bliżej, bo jednorodnego  
Wyglądu nie prezentują te rzeszowskie domy.  
Każdy ciąg kamienic w innym postawiony  
Artystycznym porządku. Ornamenty, kształty  
Pozwalają odczuć klimat niezatarty  
Dawnych lat, o których świadczą drobiazgi rozliczne,  
I różne detale architektoniczne.

Czas odwiedzić garncarza, mojego kompana.  
Kiedy targ na placu – zachwalał tu od samego rana swój towar.  
Idź na róg rynku, pomiędzy dwa domy,  
By znany Ci już 15 numer minąć z prawej strony;  
W dół uliczką ruszaj. Po prawej w oddali  
Wyobraź sobie miejsce, gdzie się spotykali  
Garncarze z okolicy. Ich towary wszelkie  
Można tu było dostać za grosze niewielkie.

Wyobraź to sobie, lecz idź w inną stronę:  
W dół za Teatrem „Maska”; herb miasta wkrótce się wyłoni  
Na dwóch słupach pełnych ogłoszeń z Twojej lewej strony.  
Historię oficjalnego herbu Ci opowiem; dziś na nim się mieści  
Biały \_\_\_\_\_ kawalerski na polu niebieskim.

Kiedyś tło jego czerwone być miało, tak jak narodowe  
Barwy. O to historyczne, a więc naukowe  
Dysputy w latach 20. tutaj rozgorzały.  
Trwają one do dzisiaj tak jak dawniej trwały,  
Choć w 1975 r. przywrócenie starego herbu miasta  
Sprawiło, że kłótnia na chwilę przygasła.

Zapamiętaj kształt herbu, to znak w Twojej drodze.  
Czas jednak na nowe wyzwania; w mig, na jednej nodze  
Skręć za drugim słupem w lewo, następnie schodami  
W dół ruszaj. Policz je dokładnie ( \_ ), oto już przed nami  
Budynek z pierwszą literą alfabetu;



Pozwalają odczuć klimat niezastary  
Dawnych lat, o których świadczą drobiazgi rzeźbne,  
I różne detale architektoniczne.

Czas odwiedzić garncarza, mego kompana.  
Kiedy targ na placu – zachwiał tu od samego rana  
Swoje towary, kłó na róg rynku, pomiędzy dwa domy,  
By znany Ci już 15 numer minąć z prawej strony;  
W dół szłaś ruszaj. Po prawej w oddali  
Wyobraź sobie miejsce, gdzie się spotykali  
Garncarze z okolicy. Ich towary wszelkie  
Można tu było dostać za grosze niewielkie.

Wybrał to sobie, lecz idź w inną stronę;  
W dół za Teatrem „Maska”, herb miasta wkrótce wyłoni  
Na dwóch słupach pełnych ogłoszeń z Twojej lewej strony.  
Historie oficjalnego herbu Ci opowiem; dziś na nim się miesi  
Biały \_\_\_\_\_ kawalerski na polu niebieskim.  
Kiedyś tło jego czerwone być miało, tak jak narodowe  
Barwy. O to historyczne, a więc naukowe  
Dysputy w latach 20. tutaj rozgorzały.  
Trwają one do dzisiaj tak jak dawniej trwały.  
Choć w 1975 r. przywrócenie starego herbu miasta  
Sprawiło, że kłótnia na chwilę przygasła.

Zapamiętaj kształt herbu, to znak w Twojej drodze.  
Czas jednak na nowe wyzwania; w mig, na jednej nodze  
Skręć za drugim słupem w lewo, następnie schodami  
W dół ruszaj. Policz je dokładnie ( \_ ); oto już przed nami  
Budynek z pierwszą literą alfabetu;

Podejdź do niego, ustaw się doń przodem  
I rachunek wykonaj prędko, mimochodem:  
Liczba słupów z ogłoszeniami z liczbą schodów razem pomnożone  
\* = \_ \_ \_  
Powiedz Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej  
Spogląda ono zresztą i w gmachu na Ciebie):  
„Z czego murowano ową synagogę?” – toż to \_ \_ \_ \_ \_ racja!  
Gdy odgadniesz, prędko pod literę wracaj.  
Stojąc doń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy;  
Widzisz cyfrę \_ ?  
Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.  
Doszedłeś do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych  
W czasie Holokaustu. Tekst nań wypisany  
Uzupełnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:  
„Bym mógł \_ \_ \_ \_ \_ i nocą opłakiwać zabitych, córy mojego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej murowany,  
Gmach (plamkami cegieł z lekka przetykany),  
Ma formę renesansową, na planie kwadratu  
W zachodnio-północnym rogu oblicze swe światu  
Ukazuje mała z zębem gzymsu baszta –  
Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Stań tyłem do tablicy i spójrz w prawą stronę –  
Widzisz wysokie latarnie, ciągiem ustawione?  
Ostrożnie przejdź przez jezdnię, ku lampie ostatniej  
Ruszaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeń się natkniesz:  
To dawny plac, gdzie groby i warsztat rzeźnika;  
Stały dawniej; ot, historia taka...  
Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje  
Czubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana  
Została na przełomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana  
Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.  
Dokumenty nazwisko architekta-Włocha, mistrza Belottiego  
Wspominają także; był on w tamtym czasie  
Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.

Choć nie znamy daty świątyni oddania,  
Wiemy, że do obrony także była używana.

Odwróć się doń tyłem i idź prosto drogą;  
Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą  
Rzeźbę, co kształtem ucho przypomina, i stań przed pomnikiem

Podążaj do niego, ustaw się doń przodem  
I rachunek wykonaj przędko, mimochodem:  
Liczba słupów i ogłoszeń z liczbą schodów razem pomnożone  
x = .....  
Powiedz Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.  
Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej)  
Spogląda ono zresztą i w gmachu na Ciebie):  
„Z czego muryowano ową synagogę?” – toż to ..... N,  
całaj  
Gdy odgadniesz, przędko pod literę wcaj.  
Stojąc doń przodem, zerknij za róg małą nazwą ulicy;  
Widzisz cyfrę ... ? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.  
Dopasuj do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych  
W czasie Holokaustu. Tekst nań wypisany  
Uzupełnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:  
„Rym moją” ..... Inocą opłakiwał zabitych, córy  
mojego ludu”.  
Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej murywany,  
Gmach (plankami cegiel z lekką przetykaną),  
Ma formę renesansową, na planie kwadratu.  
W zachodnio-południowym rogu oblicze swe światu  
Ukazuje mała z zębem grymsu baszta –  
Ku obronie grodu dzielnie tu warowała.  
Staj tyłem do tablicy i spójrz w prawą stronę –  
Widzisz wysokie latarnie, ciągiem ustawione?  
Ostrożnie przejdź przez jedynę, ku lampie ostatniej  
Rusaj! Po drodze z prawej strony na przestępnym się nastienisz:  
To dawny plac, gdzie groby i warsztat rzeźnika;  
Stały dawniej; ot, historia taka.  
Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje  
Czubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.  
To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana  
Została na przełomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana  
Hieronima Andrzeja Lubomirskiego  
Dokumenty nazwisko architekta-Włocha, mistrza Bekottiego  
Wspominają także; był on w tamtym czasie  
Budowniczym i projektantem synagogi własnie.  
Choć nie znamy daty świątyni oddania,  
Wiemy, że do obrony także była używana.  
Odwróć się doń tyłem i idź prosto drogą;  
Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą  
Rzeźbę, co kształtem ucho przypomina, i stań przed pomnikiem

Wdzięczności Armii Radzieckiej; tu Twym przewodnikiem  
Będzie sierp wykuty w kamieniu. Tyłem stań do niego –  
Twój kierunek ścieżką do góry żywopłot naprzeciwko wskazuje, Kolego!  
Ktoś go tutaj specjalnie tak zmyślnie posadził,  
By Cię w górę szlakiem zielonym poprowadził.

Dojdziesz do słupa z rzeszowskim herbem; wiesz już o nim sporo;  
Strzeż tej wiedzy skrzętnie, będzie Twą podporą  
W poszukiwaniu skarbu! Chodnik Cię powiedzie  
Ku dwóm okrągłym oknom; widać je na przedzie.

Oto na ulicę wchodzisz Kopernika;  
Czy już z prawej strony widzisz latarenki do budynków przymocowane?  
Są na nich numery domostw; na swojej karteczce  
Zanotuj je skrzętnie ( \_ \_ i \_ \_ ); przydadzą się jeszcze  
Przy innej zagadce. Płynęła tu rzeka – Mikośką ją zwano.  
Droga Twoja będzie wzdłuż ulicy, prosto – więc podążaj za nią.

Z prawej strony ujrzysz ulicę Okrzei, dzielnicę mieszkalną.  
Jeśli będziesz miał szczęście, usłyszysz genialną,  
Cicho płynącą melodię. Muzyczna zachęta  
Dochodzi z okien, gdzie orkiestra dęta  
Wytrwale, do skutku ćwiczy swą muzykę  
W Żydowskim Domu Kultury. Tak tę kamienicę  
Nazwano przed wojną, gdy kupiec z Rzeszowa  
Placówkę dla swej gminy tutaj ufundował.

Idąc dalej ulicą Kościuszki do skrzyżowania, posłuchaj o miarach, jakich używano  
W kupieckich realiach, gdy jeszcze nie znano  
Dzisiejszych jednostek. Łokieć to miara długości –  
W XIII w. w Polsce już zagościł.  
Równy był dwóm stopom, sążnia trzeciej części,  
Centymetrów w sobie aż 60 mieścił.  
Kolejna miara to postaw – jednostka długości  
Do mierzenia tkanin. Tutaj rozbieżności  
Jest więcej: postaw łokci to 27 do 62 łokci. Do sypkich towarów  
Były korce i kwarty; do mniejszych pomiarów  
Używano korczyków, garnców, miar, ćwiertni – a jakże!  
Warto wiedzieć, że kwartą do zboża odmierzano także  
Pojemności płynów – wina albo piwa.  
(Była ćwiercią garncza, sama się dzieliła  
Na cztery kwaterki). Wagę podawano  
W funtach. Średnio przyjmowano,  
Że funt ma 405 gramów. Dość jednak liczenia!

Podejść do niego, ustaw się doń przodem  
i rachunek wykonaj przędko, mimochodem:  
Liczba słupów i ogłoszeniami z liczbą schodów razem pomnożone  
 $x = \dots$   
Powiedzą Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej)  
Spogląda ono zresztą i w gmachu na Ciebie!  
„Z czego mурowano ową synagogę?” – toż to  $\dots$  N,  
racja!  
Gdy odpądniesz, przędko pod literę wracaj.

Stojąc doń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy:  
Widzisz cyfrę  $\dots$ ? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.  
Dozredziś do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych  
W czasie Holokaustu. Tekst ten wypisany  
Uzupełnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:  
„Bym mógł  $\dots$  i nocą optakiwał zabitych, córy  
mojego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej mурowany,  
Gmach (pląmkami cegiel z lekką przetykany).  
Ma formę renesansową, na planie kwadratu.  
W zachodnio-północnym rągu oblicza swe światło  
Ukazuje mała z zębem grymsu bąszta –  
Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Stari tyłem do tablicy i spójr w prawą stronę –  
Widzisz wysokie latarnie, ciągłem ustawione?  
Ostrożnie przejdź przez jezdnię, ku lampie ostatniej  
Ruszał. Po drodze z prawej strony na przestrzeń się natkniesz:  
To dawny plac, gdzie groby i warstwat rzezakie;  
Stały dawniej, ot, historia taka...  
Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje  
Cubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana  
Została na przełomie XVII i XVIII w. z przywoleńiem pana  
Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.  
Dokumenty nazwisko architekta-Włocha, mistrza Belottiego  
Wspominają także; był on w tamtym czasie  
Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.  
Chcąc nie znany daty świętej oddania,  
Wiemy, że do obrony także była używana.

Odwróć się doń tyłem i idź prosto drogą;  
Nie schodzi z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą  
Rzeźbę, co kształtem ucho przypomnia, i stari przed pomnikiem

Dochodzimy wreszcie do dróg rozwidlenia.  
Przystan chwilkę tutaj na deptaku; gdybyś skrzyżowanie minął,  
Na Grunwaldzkiej znalazłbyś miejsce, w którym wraz z rodziną  
Przychodziłem robić sobie zdjęcia w zakładzie „Janusza”;  
Dziś świat zakłęty przez mistrza w kadrze czaruje i wzrusza.  
Często spacerowałem tu z bliskimi, gdy dzień wolny nastał.  
Podążaj prosto, ku pomnikowi i rozglądaj się za mapą miasta.

Gdzieś w zasięgu wzroku tkwi na kamienicy,  
Pięknie malowana. Przejdź doń przez ulicę.  
Wersja oryginalna pochodzi z 1762 roku i jest nazywana  
Od nazwiska autora planem Wiedemanna.  
Podejź do kamienicy, na odwzorowany w 2004 r. plan popatrz śmiało.  
Czy już wiesz, z jakiej okazji dzieło to powstało?  
Tak, masz rację – to dla uwiecznienia  
 $\dots$  rocznicy Rzeszowa istnienia.

Spójr raz jeszcze na obraz: pamiętasz herb miasta?  
Przyda Ci się wkrótce! Tymczasem, rzecz jasna,  
Ruszajmy w dalszą drogę. Obróć się na pięćcie  
I pójź schodami w górę; stopnie rachuj skrzętnie!

By skończyć zadanie, musisz coś obliczyć:  
Dodaj liczbę schodów do numerów latarenek z Kopernika ulicy  
( $\dots + \dots + \dots = \dots$ )  
(By je zapamiętać byłeś poproszony) –  
Wynik liczbę kroków znaczy w lewą stronę.  
Nie wiesz pewnie, po co to całe liczenie  
I nauka miar dawnych; jest to pouczenie;  
Chciałem Ci pokazać, jak trudne zadanie

Podejść do niego, ustaw się doń przodem  
i rachunek wykonaj przędko, mimochodem:  
Liczba słupów i ogłoszeniami z liczbą schodów razem pomnożone  
 $x = \dots$   
Powiedzą Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej)  
Spogląda ono zresztą i w gmachu na Ciebie!  
„Z czego mурowano ową synagogę?” – toż to  $\dots$  N,  
racja!  
Gdy odpądniesz, przędko pod literę wracaj.

Stojąc doń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy:  
Widzisz cyfrę  $\dots$ ? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.  
Dozredziś do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych  
W czasie Holokaustu. Tekst ten wypisany  
Uzupełnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:  
„Bym mógł  $\dots$  i nocą optakiwał zabitych, córy  
mojego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej mурowany,  
Gmach (pląmkami cegiel z lekką przetykany).  
Ma formę renesansową, na planie kwadratu.  
W zachodnio-północnym rągu oblicza swe światło  
Ukazuje mała z zębem grymsu bąszta –  
Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Stari tyłem do tablicy i spójr w prawą stronę –  
Widzisz wysokie latarnie, ciągłem ustawione?  
Ostrożnie przejdź przez jezdnię, ku lampie ostatniej  
Ruszał. Po drodze z prawej strony na przestrzeń się natkniesz:  
To dawny plac, gdzie groby i warstwat rzezakie;  
Stały dawniej, ot, historia taka...  
Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje  
Cubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana  
Została na przełomie XVII i XVIII w. z przywoleńiem pana  
Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.  
Dokumenty nazwisko architekta-Włocha, mistrza Belottiego  
Wspominają także; był on w tamtym czasie  
Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.  
Chcąc nie znany daty świętej oddania,  
Wiemy, że do obrony także była używana.

Odwróć się doń tyłem i idź prosto drogą;  
Nie schodzi z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą  
Rzeźbę, co kształtem ucho przypomnia, i stari przed pomnikiem

Miał w przeszłości kupiec; całe rachowanie  
Miary, wagi, ilości musiał liczyć w głowie!  
Dziś rzecz jest łatwiejsza – każdy tak odpowie.

Widzisz pomnik blisko? Podejdź ku niemu;  
To Lis-Kula, wojak słynny. Spójrz ku kamiennemu  
Obliczu; postać pułkownika – czy wzrok jego nawet –  
Dalszą z tego miejsca drogę Ci pokaże.

Bezpiecznej drogi do niego poszukaj,  
Pasy przy słupie (herb drogę pokaże) masz przekroczyć z marszu.  
Oto już przed Tobą wznosi się najstarszy  
Kościół w Rzeszowie- Kościół Farny  
Bywał pełen zawsze, kiedy w czasie marnym –  
Powodzi, pożaru, zarazy lub wojny  
Przychodziliśmy wybłagać u Boga spokojne  
Życie dla naszych żon, dzieci, aby miasto całe  
Ocalić od złego. Trzy nawy wspaniałe,  
Prezbiterium gotyckie ma nasz kościół-Fara,  
A głos dzwonów z barokowej wieży na święto i alarm  
Często się odzywa.  
Czas już na nas! Wybacz,  
Że wspomnienia się kłębią we mnie jak we młynie.  
Wejść między dzwonnice naszą a świątynię  
I rusz ku ulicy Kościuszki (dla mnie Farną na zawsze została,  
Bo do kościoła nas doprowadzała).

Idąc, spójrz na kamienice, które zbudowano  
Ponad sto lat temu. Do dziś ich kształt wiernie zachowano.  
Mieszkali tu handlarze i kupcy; lecz ruszaj dalej  
Rażnym, dziarskim krokiem. Idź aż do wspaniałej  
Kamienicy, tak innej od wszystkich,  
Bowiemy fasada jej pełna kolumn rzymskich.  
Policz je, a wynik przez „2” podziel  
\_ : \_ = \_ ;  
Tyle ujrzyś w górze w sąsiednim gmachu,  
Z lewej strony okien w dachu!

Przy końcu ulicy, prawej strony stań blisko, odlicz 7 kroków  
W prawo; tyłem do Ratusza stań – czy już jesteś gotów?  
Na kamienicy widzisz tablicę, co o wyjątkowej  
Mówi osobie, bo lampy naftowej  
Przybliża odkrywcę. Ignacy Łukasiewicz był z nią powiązany,  
A dom \_\_\_\_\_ został mianowany.

Podejdź do niego, ustaw się doń przodem  
I rachunek wykonaj przędko, mimochodem:  
Liczba kroków z ogłoszonymi z liczbą schodów razem pomnożone  
 $x \cdot y = z$   
Powiedz Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej)  
Spójrz na zresztą w gmachu na Ciebie!  
„Z czego murowano ową synagogę?” – toż to \_\_\_\_\_ N,  
racja!  
Gdy odpadnie, przędko pod literę wracaj.

Stój do przodu, serceń za róg nad nazwą ulicy:  
Widzisz cyfrę – 7 Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.  
Dozreł do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych  
W czasie Holokaustu. Tekst nał wypisany  
Uzupełnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:  
„Bym mógł \_\_\_\_\_ i nocą optakiwał zabitych, cory  
mojego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej murowany,  
Gmach (planami ogół z kolumnami)  
Ma formę renesansową, na planie kwadratu.  
W zachodnio-północnym rągu odlicz swe światło  
Ukazuje mała z zębem gromu baszta –  
Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Stać tyłem do tablicy i spójrz w prawą stronę –  
Widzisz wysokie latarnie, ciągłem ustawione?  
Odnosząc się do przodu, ku lampie ostatniej  
Ruszać. Po drodze z prawej strony na przestrzeń się natkniesz:  
To dawny plac, gdzie groby i wznosił rzeźnika;  
Stać dźwigni, rd. historia taka.  
Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje  
Czubek ostatniej latarni – przynajmniej się zmagaj.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana  
Została na przełomie XVII i XVIII w. z przewodnictwem pana  
Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.  
Dokumenty nazwisko architekta- Włocha, mistrza Belottiego  
Wspominają także, był on w tamtym czasie  
Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.  
Chcąc nie znany daty świętym oddania,  
Wiemy, że do obrony także była używana.

Odkwóć się doń tyłem i idź prosto drogą;  
Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzyś przed sobą  
Rzeźbę, co kształtem ucho przypomnia, i stań przed pomnikiem

Nim do skarbu przejdziemy, poznasz jeszcze jedną  
Kamienicę. Do tablicy stań tyłem, szukaj razem ze mną:  
Z lewej strony Rynku stoi kamienica, której  
Strzeże napis ALKO, a do tego numer  
Dwudziesty piąty. Imię dawnego lokatora także figuruje na niej:  
Jej właścicielem był Lischutz Hirsch, bogaty mieszczanin.  
Nie wszyscy wiedzą, że lata temu była tu, w Rzeszowie  
Znana wytwórnia soków i trunków; smaczne, gatunkowe  
Nalewki, likiery, rummy i koniaki.  
Smakowały mi zawsze po dniu pełnym pracy...

By skarb odnaleźć, herbu miasta szukaj;

Dzisiaj Ci towarzyszył całą drogę tutaj.  
 Podpowiem Ci: cofnij się pod słupy z ogłoszeniami,  
 Za nimi spokojnie udaj się schodami  
 (Nie musisz się lękać – to mili strażnicy!)  
 A sam przygód szukaj w kupieckiej piwnicy.

To właśnie skarb mój, kupca bławatnego,  
 I Rzeszowianina jak najprawdziwszego:  
 Trasa Turystyczna pod miastem, kupców świat podziemny,  
 Pełen niespodzianek, piękny i tajemny!  
 Pieczętkę zdobędziesz, podchodząc do Pani  
 W Informacji – tam nasz skarb schowany!

HASŁO:

-----

Podjeżdż do niego, ustaw się doń przodem  
 I rachunek wykonaj przędko, mimochodem:  
 Liczba słupów z ogłoszeniami z liczbą schodów razem pomnożone  
 \* = -----  
 Powieść Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej)  
 Spogląda ono zresztą i w gmachu na Giebie):  
 „Z czego mурowano ową synagogę?” – toż to ----- N,  
 rapaj!  
 Gdy odpadniesz, przędko pod literę wracaj.

Stojąc doń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy:  
 Widzisz cyfrę ? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.  
 Doszedłeś do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych  
 W czasie Holokaustu. Tekst nań wypisany  
 Uzupełnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:  
 „Bym mógł ----- i nocą opłakiwać zabitych, córę  
 mojego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej mурowany,  
 Gmach (plamkami cegieł z lekka przetykany),  
 Ma formę renesansową, na planie kwadratu.  
 W zachodnio-północnym rogu oblicze swe światu  
 Ukazuje mała z zębem grymsu baszta –  
 Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Stani tyłem do tablicy i spojrz w prawą stronę –  
 Widzisz wysokie latarnie, ciałem ustawione?  
 Ostrożnie przejdź przez jezdnię, ku lampie ostatniej  
 Ruszaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeń się natkniesz:  
 To dawny plac, gdzie groby i warstwat rzeźnika,  
 Stały dawniej; ot, historia taka.  
 Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje  
 Czubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana  
 Została na przełomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana  
 Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.  
 Dokumenty nazwisko architekta – Wilocha, mistrza Belottiego  
 Wspominają także; był on w tamtym czasie  
 Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.  
 Choć nie znamy daty świętyń oddania,  
 Wiemy, że do obrony także była używana.

Odwróć się doń tyłem i idź prosto drogą;  
 Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą  
 Releźbę, co kształtem ucho przypomina, i stani przed pomnikiem

Podjeżdż do niego, ustaw się doń przodem  
 I rachunek wykonaj przędko, mimochodem:  
 Liczba słupów z ogłoszeniami z liczbą schodów razem pomnożone  
 \* = -----  
 Powieść Ci, ile kroków zrobić w prawą stronę.

Odpowiedz na pytanie (z tablicy po stronie lewej)  
 Spogląda ono zresztą i w gmachu na Giebie):  
 „Z czego mурowano ową synagogę?” – toż to ----- N,  
 rapaj!  
 Gdy odpadniesz, przędko pod literę wracaj.

Stojąc doń przodem, zerknij za róg nad nazwą ulicy:  
 Widzisz cyfrę ? Tyle kroków w lewo musisz tu odliczyć.  
 Doszedłeś do tablicy ku pamięci Żydów mordowanych  
 W czasie Holokaustu. Tekst nań wypisany  
 Uzupełnij, by dawał się odczytać zupełnie bez trudu:  
 „Bym mógł ----- i nocą opłakiwać zabitych, córę  
 mojego ludu”.

Synagoga Staromiejska powstała w 1610 r., a jej mурowany,  
 Gmach (plamkami cegieł z lekka przetykany),  
 Ma formę renesansową, na planie kwadratu.  
 W zachodnio-północnym rogu oblicze swe światu  
 Ukazuje mała z zębem grymsu baszta –  
 Ku obronie grodu dzielnie tu wyrasta.

Stani tyłem do tablicy i spojrz w prawą stronę –  
 Widzisz wysokie latarnie, ciałem ustawione?  
 Ostrożnie przejdź przez jezdnię, ku lampie ostatniej  
 Ruszaj. Po drodze z prawej strony na przestrzeń się natkniesz:  
 To dawny plac, gdzie groby i warstwat rzeźnika,  
 Stały dawniej; ot, historia taka.  
 Dziś samochodami zastawiono to miejsce. Popatrz, co wskazuje  
 Czubek ostatniej latarni – przy niej się znajdujesz.

To Synagoga Nowomiejska, która zbudowana  
 Została na przełomie XVII i XVIII w. z przyzwoleniem pana  
 Hieronima Andrzeja Lubomirskiego.  
 Dokumenty nazwisko architekta – Wilocha, mistrza Belottiego  
 Wspominają także; był on w tamtym czasie  
 Budowniczym i projektantem synagogi właśnie.  
 Choć nie znamy daty świętyń oddania,  
 Wiemy, że do obrony także była używana.

Odwróć się doń tyłem i idź prosto drogą;  
 Nie schodź z niej do chwili, aż ujrzysz przed sobą  
 Releźbę, co kształtem ucho przypomina, i stani przed pomnikiem